

Temat: Mniam Mniam, ale pyszności!

Cele: - integracja uczestników przy dobrej zabawie
-rozbudzenie kreatywności wśród uczestników

Ilość osób: ok. 28 osób w wieku 14-18 lat

Miejsce: duża sala

Czas: ok. 1,5h

Materiały do pomocy na pogodny wieczorek: przebranie dla prowadzących (czapka kucharska, biały fartuch, fartuszek ze śmiesznym wzorem), patelnia, karteczki z produktami do poszczególnych grup (marchewka, brokuł, ziemniak, ogórek, pomidor, sałata, groszek, jabłko, pomarańcz, gruszka, kiwi, banan, awokado, truskawka, kotlet schabowy, ryba, klops, mielone, kiełbasa wiejska, szynka, kremówka, czekolada, budyń, cukierek, herbatnik, pączek, babka piaskowa), dekoracje na brystolach nawiązujące do poszczególnej tematyki grupy, 28 ołówków z nitką i cukierkiem na nim, garnek, karteczki z pytaniami do zabawy nr.2, kuchenna rękawica, kartki z hasłami do zabawy nr.4, stoper lub stoper w telefonie, krzesła.

Osoba prowadząca ubrana jest na „szefa kuchni” (czapka kucharska, biały fartuch a w ręce trzyma chochelkę/patelnie) wraz z nią jest osoba pomagająca, która ubrana jest na ucznia pracującego na zmywaku (wystarczy zwykły kuchenny fartuszek w jakiś śmieszny wzór). Oboje starają się mówić z „francuskim akcentem”.

[Modlitwa do Ducha Świętego o dobrą zabawę, w której będziemy chwalić Pana, o otwartość się na siebie nawzajem w Duchu Nowej Kultury]

Bon Appetit Moi drodzy! Mam nadzieję, że najedliśmy się na kolacji i że nam smakowało. Teraz jednak chcemy przenieść się w świat restauracji i poznamy „od kuchni” co się tam dzieje. Wcielmy się w pyszności prosto z 5-cio gwiazdkowej restauracji we Francji!

Na początek dzielimy uczestników pomiędzy 4 grupy: warzywa, owoce, słodkości i mięsko – w ten sposób, że osoba prowadząca umieszcza w garnku karteczki z produktami, należącymi do poszczególnej kategorii. Osoba, która wylosuje dany produkt, ma za zadanie stanąć w danej części sali, przy którym są charakterystyczne cechy danej drużyny.

Super moi mili! Podzieliliśmy się na produkty w naszej restauracji, dzięki temu praca w kuchni będzie szła sprawniej, ale najpierw.... Musimy się czymś posilić – niestety na czas, bo mamy duuuużo pracy!

Zabawa nr.1 – „Węglowodany na ołówku”

Uczestnik musi zwinąć sznurek, na którym wisi cukierek, wokół ołówka. Następnie musi rozpakować cukierek i zjeść go. W momencie kiedy zawodnik zje cukierek to samo wykonuje następny zawodnik. Wygrywa drużyna, która szybciej wykona zadanie.

Super! Mam nadzieję, że wszyscy się posilili i będą mieć energię na dalszą część. Ale co to... chodzą słuchy po naszej francuskiej restauracji, że produkty w poszczególnych jej częściach... są ze sobą w tak dobrych relacjach, że zaczynają tworzyć swoje małe „obozy”, które bardzo się rozwijają. Aż jestem ciekaw jakie to zasady i rozrywki zaczynają u nich panować...

Zabawa nr.2 – „Społeczności naszych smacznosci”

Uczestnicy stawiają się w sytuacji, w której wyobrażają sobie że tworzą „swoj świat” (owocowy, warzywny, mięsny lub słodki). Zabawa polega na tym, aby na dwa pytania, wylosowane wcześniej przez jednego uczestnika w grupie odpowiedzieć w imieniu danego świata. Osoby mają przygotować krótkie wystąpienie i zaprezentować je na forum. Dajemy uczestnikom ok.10 minut na przygotowanie. Osoba prowadząca przypomina o kreatywności i dobrej zabawie.

Przykładowe pytania:

- Jakie są ulubione bajki dzieci u Was?
- Jak się podróżuje i czym?
- Jak się ubierają dziewczęta, a jak chłopcy?
- Jak wygląda u Was praca?
- Jak nagradza się bohaterów?
- Jak się przystraja pannę młodą?
- Jak się organizuje zabawy i co lubicie robić w czasie wolnym?
- Jak się traktuje żonę?
- Jak się witacie?
- Jakie zwierzęta można spotkać w Waszym świecie?

Wow, Sacreble! Widzę, że naprawdę żyjecie bardzo ciekawie, mimo czekania w kuchni na zostanie wziętym do pysznej potrawy Jednak... co to!... Wśród kucharzy słychać, że sam szef kuchni prosił, aby w poszczególnych spiżarkach zrobić porządek i ustawić jedzenie według jakiegoś porządku.

Zabawa nr.3 – „Kuchenna rękawica”

Osoba prowadząca z każdej grupy wybiera po jednej osobie chętnej osobie i wiąże jej oczy. Wręczamy jej kuchenną miękką rękawicę. Zadaniem osoby jest ustawić pozostałych uczestników swojej grupy tą ręką na której ma rękawicę według: wzrostu/długości włosów/rąk/nóg itp.. – w zależności od polecenia.

OK, szef kuchni jest zadowolony z porządku w swojej restauracji. Jest to potrzebne, ponieważ szykuje się na zrobienie bardzo ważnej kolacji dla samego Brutusa Obzartusa – najslawniejszego krytyka kulinarnego.... Ale jednak widzę, że nasze przysmaki planują zrobić wszystko, aby nie zostać wziętym do gotowania...

Zabawa nr.4 – „Masz *STOP*(zjadliwą) *STOP* wiadomość *STOP*”

Zabawa na podstawie popularnych kalamburów grupowych. Kolejno każda z drużyn ustawia się w rzędzie, a ostatnia osoba z niej staje tyłem do reszty. Osoba prowadząca pokazuje tej osobie

hasło, które ma pokazać bez używania słów i odgłosów – ona pokazuje następnej itp. Aż ostatnia osoba, będzie miała odgadnąć hasło na głos. Czas na 1 hasło: 1,5 min. Zastrzegamy, aby osoba nie pokazała hasła identycznie jak jej zostało to przedstawione. Hasła utrzymujemy w klimacie danej drużyny.

Proponowane Hasła:

- *Wnet i tak zginiemy w zupie!*
- *ziemniaki w kształcie frytek.*
- Chcę banana, który tańczy kankana*
- Maliny są dobre na chorobę.*
- Żabie udka*
- rosół z kury się przypala!*
- kremówka papieska*
- *A ja nie chcę czekolady , chcę by miłość dał mi ktoś*

Coś czuję, że w kuchni z godziny na godzinę robi się coraz gorętsza atmosfera, zapachy się unoszą, wywary przygotowane, przepis na najważniejszą kolację ustalony. Czas zabierać się do pracy! Jednak widzę, że szef kuchni wpadł w panikę! – okazało się, że owoce, warzywa, mięso i najśłodsze przysmaki zaczęły znikać z kuchni! – one nie chcą trafić na stół i robią co mogą aby się wymigać!

Zabawa nr.5 – „Opowieści przy wielkim mikserze”

Wszyscy siedzą w kręgu już przemieszani między sobą. Prowadzący informuje uczestników, że są w tej grupie, w której byli dotychczas. Osoba prowadząca objaśnia zabawę: Zacznie ona historyjkę w której będzie używać różnych nazw produktów (niekoniecznie stricte owoce/warzywa/mięso/słodycze). Zadaniem uczestników jest „wylapać ” kategorię do której należy. NA wyczytane słowo osoby, które „należą” do tej kategorii szybko zamienić się miejscami. Na hasło: „mikser” wszyscy zmieniają miejsce. Ta osoba , która zrobi to ostatnia lub dla której zabraknie miejsca dalej prowadzi zabawę (na początku prowadzący zaczyna dwa zdania, żeby uczestnicy się rozeznali, a następnie wciela się w jedną z kategorii i uczestniczy w zabawie)

Przykładowy wstęp: „W naszej francuskiej kuchni zaczęły się przygotowania, kucharz chciał zacząć od nadziania szynki śliwką.....”; „Gdy kelnerzy nakrywali stoły, jeden ciamajda poślizgnął się na skórce od banana....”

Co to się podziało, co to był za wieczór! Kucharz dwoił się i troił, aby zapanować nad bałaganem, który powstał w kuchni. Wszystko się pomieszało. Załamany nie był w stanie zapanować nad restauracją, już myślał, że to koniec jego kariery... na szczęście okazało się, że Brutus Obzartus nie przyszedł, ponieważ nie mógł przegapić filmu „Ratatuj”, który właśnie leciał w telewizji ;) Uffff! Warzywa, Owoce, mięsko i słodycze odetchnęły z ulgą, mogą jeszcze pobyc z sobą, bo zdały sobie sprawę, że razem mogą dużo i chodzi o różnorodność wokół siebie. Stwierdziły, że pójdą już spać do swojej spizarki.

Osobowa prowadząca dziękuje wszystkim za zabawę, zaangażowanie i to, że uczestnicy wykazali się bardzo dużo kreatywnością.

[Modlitwa dziękczynna do Ducha Świętego za dobrą zabawę i czas spędzony razem.]

***Czas poszczególnych zabaw należy regulować w zależności tego jak uczestnicy się bawią. Należy pamiętać jednak, aby nie „przedobrzyć” – zabawa nie może trwać za krótko, ani za długo (nawet jak uczestnicy super się przy niej bawią)**